



Szukaj

Dogs.pl > Wiadomości > Sejm o agresywnych rasach psów

Menu

- Wiadomości
- Artykuły
- Rasy
- Tresura
- Prawo
- Wystawy
- Ogłoszenia
- Katalog hodowli
- Adresy
- Galeria
- Forum
- Chat
- Reklama
- Redakcja

Wiadomości

- Spis wiadomości

Sejm o agresywnych rasach psów

Dziś posłowie zdecydują, czy właściciele psów ras uznanych za agresywne i podobnych będą musieli mieć na nie pozwolenie podobnie jak na broń. Po wprowadzeniu takich przepisów w Niemczech mnóstwo zwierząt wylądowało w schroniskach.

Senatorzy uznali, że chociaż potrzebne jest jakieś rozwiązanie problemu psów agresywnych, to przepisy, które uchwalił Sejm, są nieprecyzyjne, nieżyciowe i spowodują więcej złego niż dobrego. Dlatego uchwalili odrzucenie tej nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt w całości. Dziś będzie to głosował Sejm.

Jednym z najgroźniejszych skutków nowelizacji może być masowe pozbywanie się psów ras uznanych za agresywne i podobnych. Senator Teresa Liszcz, autorka wniosku o odrzucenie ustawy, ostrzegła, że mogą być wyrzucane na ulice, co nie podniesie poziomu bezpieczeństwa.

Przedstawiciel rządu (który zgłaszał projekt), podsekretarz stanu w MSWiA

Tadeusz Matusiak na posiedzeniu Senatu przyznawał, że rząd nie przewidział sposobu poradzenia sobie z tym problemem.

Dlaczego ludzie pozbywaliby się swoich zwierząt? Bo ustawa nakłada na nich wiele obowiązków, które pociągają za sobą kłopoty i koszty. Przede wszystkim trzeba będzie uzyskać opinię psychologa, który zbada posiadacza psa, tak jak tego wymaga się do uzyskania pozwolenia na broń. Potem trzeba się obowiązkowo ubezpieczyć od szkód spowodowanych przez psa i wreszcie posłać psa na specjalne szkolenie. Pół biedy, gdyby miało to dotyczyć tylko psów konkretnych ras. Ale ma dotyczyć też "psów w typie" ras uznanych za agresywne. Wszyscy - łącznie z kynologami - są zgodni, że to określenie pozwala na dowolne interpretacje. Tak więc na ulicach i w schroniskach mogą wylądować tysiące "psów w typie", bo za posiadanie psa bez zezwolenia grozi grzywna lub więzienie. Grzywna grozi też za nieubezpieczenie go i niepoddanie tresurze.

Do tej pory również należało mieć zezwolenia na posiadanie psa rasy agresywnej, ale nie wymagało to badań psychologicznych i nie było zagrożone sankcją. A więc przepis pozostawał martwy.

W tej chwili, według danych głównego lekarza weterynarii, blisko 40 proc. schronisk w Polsce jest przepełnionych. Jak wynika z opracowania "Hycel 2004" autorstwa Tadeusza Wypycha z fundacji Azylu "Pod Psim Aniołem", gminy w Polsce unikają prowadzenia lub finansowania schronisk, ograniczając się do opłacania hycli wyłapujących psy, które potem w dziwny sposób znikają.

- Już teraz dochodzi w przepełnionych schroniskach do zagryzień, a co będzie, jeśli trafią tam dziesiątki psów ras agresywnych? I nikt ich nie będzie chciał adoptować - mówi Ewa Gebert z OTOZ Animals, które prowadzi schroniska dla zwierząt.

W Wielkiej Brytanii zamiast zezwoleń na hodowanie psów określonych ras wprowadzono zakaz ich rozmnażania i handlu nimi. Ma to doprowadzić do naturalnego wygaśnięcia hodowli tych ras.

Nowelizacja, o której losie zdecyduje dziś Sejm, przewiduje też m.in., że wszystkie psy mają być trzymane w zamknięciu lub na uwięzi i nie mogą być spuszczone ze smyczy w miejscach publicznych (czyli wszędzie, poza posesją właściciela). Dotyczy to wszystkich psów, łącznie z najmniejszymi i ze szczeniakami.

Rasy psów uznane za agresywne według nowelizowanej ustawy:

- 1) amerykański pitbull terier;
- 2) pies z Majorki (Perro de Presa Mallorquin);
- 3) buldog amerykański;
- 4) dog argentyński;
- 5) pies kanaryjski (Perro de Presa Canario);
- 6) tosa inu;
- 7) rottweiler;
- 8) akbash dog;
- 9) anatolian karabash;
- 10) moskiewski stróżujący;
- 11) owczarek kaukaski.

Komentarze [49]

Też mi się tak wydaje, dziesiątki rottwailerów, czy pitt bulterierów wyrzuconych na ulicę, do tego zmierza ta ustawa, a dresiarze i tak nawet nie mają zarejestrowanego psa, uderzy to w normalnych ludzi

~Johny Mnemonic [03.06.2005 23:11:40 / 83.230.17.x]

Głupota.

Zrobią tylko problem ludziom, którym zależy na psach i którzy nie pozwolą, żeby przez ich pupili coś się komuś stało.

A pseudo właściciele nadal będą mieli wszystko gdzieś.

~Alice [04.06.2005 14:02:43 / 83.16.242.x]

uwazam, że to głupota i kiełbasa wyborcza, mam pita i nigdy, przenigdy się go nie pozbędę !!! nawet jak wejdą te głupie przepisy, nie zamierzam też się poddawać żadnym badaniom i nie pozwolę aby mi odebrano mojego psa, ja go kocham i jest on dla mnie najbliższą istotą, wierną i oddaną, a jak przyjdą mi go zabrać to napewno ze 2 sam rozerwę na strzępy !!!

~Paweł [08.06.2005 15:03:14 / 192.168.101.x]

gdyby pseudoludzie zdawali sobie sprawę z zagrożenia jakie stwarzają kupując takie psy to by nie było takich brutalnych ustaw myśle że bardziej powinni skoncentrować się na ludziach niż na psach bo dopiero w rekach człowieka pies staje się zabójcą

~syla [17.06.2005 22:10:46 / 10.255.238.x]

proszę o podanie wzoru zezwolenia na hodowlę psa agresywnego

~Zyta Kurasz [21.06.2005 12:12:38 / 213.25.247.x]

Totalnie porabane. Oni chyba nie bardzo znają się na psach. Moja kumpel ma psa pomieszanego z wilkiem który na liscie nie jest i jest agresywny. To w dużej mierze sprawa wychowania. Ja tam swojego tosiaka nie oddam nikomu i nie mam zamiaru stosować się do porabanej ustawy. Poczekamy jak pieski wyjdą na ulicę i stanie się jakas krzywda to może te cioly z sejmu zmieniać coś w drugą stronę. Ami powinni chodzić w masce i kagancu.

~Robert [24.06.2005 12:12:47 / 83.31.148.x]

a np. amstaff??!

~adi [27.06.2005 22:10:38 / 212.76.39.x]

a np. amstaff??!

~adi [27.06.2005 22:10:58 / 212.76.39.x]

a staffordshire bull terrier

Jest spokrewniony z pitbullem więc sam nie wiem czy jego to też dotyczy??

~????? [28.06.2005 10:10:43 / 83.28.120.x]

Głupota, głupota i jeszcze raz głupota. Badania psychologiczne to powinni przechodzić władarze naszego kraju przed każdym posiedzeniem:))

~kroolik [02.08.2005 14:02:07 / 83.25.57.x]

~ [05.08.2005 12:12:57 / 195.136.66.x]

~ [05.08.2005 12:12:03 / 195.136.66.x]

~ [05.08.2005 12:12:14 / 195.136.66.x]

~ [05.08.2005 12:12:19 / 195.136.66.x]

W 2004 r. kupiłem pitbula i zgodnie z obowiązującymi przepisami chciałem go zarejestrować w Urzędzie Gminy. Pierwsze pytanie „czy pies ma rodowód“?

Moje pytanie „proszę pokazać pitbula w Polsce z rodowodem PZKyn.? Brak odpowiedzi. Czy to następny przepis który nie jest wprowadzony w życie?

~Krzysiek [20.08.2005 10:10:43 / 213.77.68.x]

a labrador

~werka [30.08.2005 12:12:34 / 62.21.37.x]

Moim zdaniem najgroźniejsze psy to mieszańce amstafa z rottweilerem i to na takie psy powinno się zwracać szczególną uwagę a nie na psy czestej rasy. to zależy od właściciela. ja mam akiego psa i od początku trzymam go krutko za pysk dzięki czemu niemuszę z nim chodzić bezprzerwy na smyczy.

~moskiew [04.10.2005 09:09:13 / 83.28.194.x]

DEBULE I OSZOŁOMY OTO NASZ CAŁY RZĄD. JAK CZYTAM CZYM SIE TE ŁACHUDRY ZAJMUJĄ TO MAM CORAZ WIĘKSZĄ OCHOTĘ WYPISAĆ SIĘ Z TEGO KRAJU.

~AMSTAF [06.11.2005 10:10:40 / 84.40.199.x]

bardzo bym chciała mieć bulteriera

~piesek [12.11.2005 12:12:24 / 87.248.72.x]

To smutne, że zaden z was nie uznał tego projektu za pozyteczny. Rasy psow, które tak bardzo wam się podobają powstały sztucznie, przeznaczone tylko do walki. Takie psy nie muszą, ale są potencjalnie nieobliczalne i groźne jeżeli wychowuje je człowiek, który nie ma o tym bladego pojęcia. Niestety 90% właścicieli tych psow nie ma o tym bladego pojęcia! Dlatego jestem jak najbardziej za wprowadzeniem takiej ustawy! Ponieważ w Polsce większość posiadaczy

niedorozwinięci emocjonalnie, zakompleksienie frustracji (czyt. dresiarские lyse paly) uważam, że na posiadanie psa powinno się mieć takie samo pozwolenie jak na bron!

~s. [30.11.2005 19:07:03 / 83.25.226.x]

A JA UWAZAM ŻE CI W RZĄDZIE SĄ GROZNIJSI OD TYCH RAS W/W. W NASZYM RZĄDZIE SĄ SAME DEBILE.CO ZA WSTYD

~GOSIA Z NOWEGO TOMYŚLA [13.01.2006 16:04:57 / 83.18.141.x]

Trzeba wziąć się za hodowlę tych psów. Należałoby by wprowadzić kilka zmian bądź nawet te same tyle że przed kupnem takiego pieska. Wówczas przyszli właściciele wiedzieli by na co się decydują. Uważam, że osoby, które nie posiadają wystarczająco dużo pieniędzy aby psu zaliczanemu do groźniej rasy opłacić trening.....mieć czas na to wszystko.....nie kwalifikują się do jego posiadania. Tak jak przyszli rodzice: skoro nie mają pracy... środków utrzymania nie decydują się na dziecko.....Sama posiadam psa tej rasy(nie tylko) i muszę przyznać, że jest to spora odpowiedzialność i nie małe koszty! Kocham tę rasę!
Każda szanowana hodowla prowadzi rozmowę z przyszłymi kupcami i muszę przyznać, że czasami lista pytań jest długa....Tak było w moim przypadku. Nie sprzedają pieska byle komu! Niestety są i takie hodowle nastawione w Polsce na zysk jak C....

~Kasia [03.04.2006 22:10:25 / 200.6.63.x]

Jestem dziennikarką, właśnie czytam opinie na temat ras agresywnych. Uważam, że sam fakt uznania niektórych ras za agresywne powinno mówić samo za siebie. Bo przypadków zażryżeń lub pogryżeń przez psy rasy agresywnej jest dużo więcej, niż przez te, które na liście "11" się nie znajdują. Najczęściej ofiarami są właściciele lub małe dzieci!!! To jest problem!!!

~ [25.07.2006 23:11:18 / 62.29.199.x]

czy beagle są agresywne

~alunia [14.09.2006 19:07:41 / 83.24.204.x]

one są bardzo ładne ale czy agresywni nie wiem

~dziadek kazik [15.09.2006 18:06:57 / 83.24.224.x]

czy ktos wie czy beagle są agresywne

~alunia [16.09.2006 21:09:47 / 83.24.199.x]

no.....

~alunia [30.09.2006 07:07:17 / 83.24.243.x]

moja koleżanka zrobiła największą głupotę, wzięła z rynku psa rasy rottwajler -a raczej matka szczeniat to rottwajler a ojciec jakiś tam mieszaniec. Ten piesek jest narazie mały i słodki ale już potrafi warczeć na jej dziecko. Puki jej piesek jest mały przychodzi do niej z moją córeczką ale jak będzie większy to będzie omijała jej dom z daleka ze względu że się boje. szczenię 2 miesięczne już dominuje w domu a co będzie za rok. Ja mam owczarka niemieckiego po wszystkich szkoleniach i psychotestach. mam do niego 100% zaufanie, pies bawi się z moją roczną córeczką, a jak była mała to warował przy niej całymi godzinami, pilnował. teraz jak moje dziecko uchyliło się chodzić często upadało a mój pies podbiegał i dawał jej w sobie oparcie aby wstała a jak płacze to ją zabawia podrzucając zabawki i się wyglupia a moja córeczka się śmieje na całego:) to jest odpowiednia rasa dla mojej rodziny, jest psem kochanym, spł na łóżku, je z widelca ale wie co do niego należy, wie że ja jestem alfa i nie próbuje tego zmieniać. gdybym miała amstafa to wychowałabym go źle bo nie mam zielonego pojęcia o tej rasie, podobają mi się takie psy, są słizkie ale tylko w odpowiedzialnych rekach a nie w moich.

~karolcia [07.10.2006 10:10:25 / 81.18.223.x]

beagle?!absolutnie NIE SĄ agresywne!!sama mam... :) właściwie każdy pies może być łagodny- chodzi o dobre wychowanie... a bulterieri?kocham i nie znam ani jednego agresywnego...

~Marta [10.10.2006 22:10:30 / 83.29.159.x]

marta jeśli spojrzysz jeszcze na tą stronę opisz mi swojego beagla proszę mam zamiar sobie kupić

~alunia [11.10.2006 17:05:44 / 83.24.247.x]

na ogół beagle są trzykolorowe, ale mój jest dwukolorowy (i robi za modelkę ;)) ogon powinien mieć prosty ale mój skarb jest bez rodowodu, więc ma krzywy merdak.... jeśli chodzi o zachowanie, to muszę przyznać, że podziwiam ludzi którzy mają ułożone beagle, bo mój jest totalnie niewytresowany (ale to wina tresera, który od nas uciekł...). podobno kiedy beagle złapie trop to nie ma szans go złapać- ja mam suczkę, więc choć taki problem czasami się pojawia, to ogólnie nie mogę na nią bardzo narzekać... przyznam, że naprawdę jest niezwykle łagodna i, choć wstyd się przyznać, śpi ze mną w łóżku... nie wiem jak inne beagle ale mój potrafi się uchylić, kiedy się go głaska... :p ale jeśli chcesz mieć naprawdę łagodnego psa to beagle są idealne! mają też wady: leniwa się przez CAŁY rok, trudno je ułożyć i potrzebują naprawdę dużo ruchu (ostatnio moją trochę zaniedbałam jeśli chodzi o spacer i widzę, że jest trochę osowiała + rozrabia w domu)

~Marta [12.10.2006 18:06:21 / 83.29.134.x]

marta jakiego byś mi psa radziła kupić

~alunia [13.10.2006 17:05:14 / 83.24.221.x]

zależy jaki tryb życia prowadzisz.... to naprawdę zależy... mieszkasz w bloku czy w domu..?

~Marta [13.10.2006 18:06:42 / 83.29.175.x]

najlepiej się kopsnąć na wystawę i poobserwować jakie rasy psów jak się zachowują, poprosić hodowców... a jeśli nie zależy Ci na rodowodzie, to może pomyślisz o jakimś schroniskowym psiaku..?

~Marta [13.10.2006 19:07:03 / 83.29.175.x]

Mieszkam w domku jednorodzinny ale wcześniej mieszkałam w bloku tam w bloku miałam kota ale po 5 latach skoczył z 4 piętra a zaraz po tym przeprowadziłam się i postanowiłam sobie kupić psa

~ [16.10.2006 08:08:12 / 83.24.251.x]

